

KURJER ZAGŁĘBIA

Odzienik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie z wyłączeniem dni poświęconych.

PRZEDPŁATA. W Sosnowcu bez odnośnienia do domu kwartalnie Mk. 400, miesięcznie 1,35 z odnośnieniem do domu oraz w kantorach i księgarniach kwartalnie 4,80, miesięcznie 1,60 Pocztą w okupacji Niemieckiej kwartalnie 4,50 miesięcznie 1,50; Pocztą w okupacji Austro-Węgierskiej kwartalnie kor. 7,50 miesięcznie 2,50.

OGŁOSZENIA Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce przed tekstem Mk. 1,50, po tekście III str. 65 fen. Nadesłane w tekście Mk. 1,75. Zwyczajne ogłoszenia za wiersz petitowy na IV stronie 45 fen. drobne ogłoszenia za wyraz 8 fenigów.

Adres Redakcji i Administracji: 'SOSNOWIEC, ul. Dębliska Nr. 7.

Adres dla depesz: „KURJER” — SOSNOWIEC.

Redakcja i Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele i święta od 9-ej do 11-ej rano.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują nadto wszystkie kantory ogłoszeń, księgarnie, — agentury w kraju i zagranicą. —

Rada Regencyjna w Wiedniu

* WIEDEN, 12-go stycznia. (WAT.). Członkowie polskiej Rady Regencyjnej arcybiskup Kakowski, p. Ostrowski i ks. Lubomirski przyjęci byli wczoraj przez cesarza Karola. Książę Zdzisław Lubomirski, zwrócił się do cesarza z następującym przemówieniem:

„Wasza Cesarska i Królewska Mość! Jesteśmy szczęśliwi, że danem nam jest wyrazić dziś osobiście Waszej Cesarskiej Mości naszą najgłębszą cześć i głęboko odczuć wdzięczność za akty, przywracające naszej ojczyźnie życie państwowe w postaci niezależnej monarchii polskiej.

Niezłomnie wierzymy, że w obliczu wielkich, czekających na rozwiązanie zadań, Wasza Cesarska Mość wraz ze swoim Dostojnym sprzymierzeńcem chlubnie zakończy rozpoczęte dzieło sprawiedliwości dziejowej przez stworzenie powstającemu państwu niezbędnych do jego trwałego rozwoju warunków życiowych i przez okazanie mu swej potężnej pomocy.

Przeszło od pół wieku narodowe prawa polaków cieszyły się w monarchii austro-węgierskiej Dostojną opieką dynastji Habsburskiej. Umożliwiło to polakom rozwój ich narodowych i kulturalnych sił i dało to im możność ufnie spoglądać w przyszłość.

„Dzięki temu danem było polakom przy wybuchu wojny powołać do życia Legiony polskie, które, wyruszając w pole przy armji austro-węgierskiej, złożyły swymi czynami oświeconym dowodów tego, że w narodzie polskim nigdy nie wygasło dążenie do odbudowania państwa polskiego.

„W osobie Waszej Cesarskiej Mości witamy potężnego monarchę, który, zgodnie z tradycją swych Dostojnych przodków, ożywiony jest życzliwymi uczuciami i zamiarami względem narodu polskiego.

„Jesteśmy przekonani, że J. C. M. ogarniając swym głębokim, twórczym duchem wielkie zadania przyszłości i czerpiąc energję ze swej wspaniałomyślności, będzie narodom swoim kierownikiem na drodze, której celem jest pokojowa i zjawinna współpraca wszystkich narodów.

„W Dostojnej osobie Waszej Cesarskiej i Królewskiej Mości widzimy szermierza i obrońcę tych zasad, które panować winny nad światem, dążąc wszystkie warstwy społeczności ludzkiej do szczęścia i błogosławieństwa”

Cesarz odpowiedział, jak następuje: „Dostojni Panowie Regenci!

„Ze szczera radością witam Was, piastunów najwyższej godności Państwa Polskiego. Ciepłe słowa, któreście Panowie skierowali do mojej, napędzają mnie ożywczą radością i sprawiają mi szczególną satysfakcję”.

Ze słów tych miarkuję, że w zapoczątkowanym przez ś. p. mojego dziadka w łączności z Jego Cesarską Mością Cesarzem niemieckim dziełem, które ja, kierowany równie głębokim zainte-

resowaniem dla Polski, prowadzę w dalszym ciągu, — upatrującie Panowie pewną gwarancję, że życzenia Narodu Polskiego będą spełnione.

„Możność powołania do nowego życia starego, opromienionego sławą Królestwa Polskiego, odpowiadała naszym tradycyjnym sympatjom dla Polski i stała przez nas uprawianą polityką.

„W czasie walk armji sprzymierzonych, które również spowodowały wyzwolenie Polski, Legiony polskie złożyły wiele dowodów niesłychanego męstwa i zapewniły sobie trwałą chwałę na kartach dziejów swego narodu.

„Kultura i język polski miały zawsze pewne ognisko rodzinne w monarchji, a liczni wybitni polacy mężowie stanu skutecznie pracowali przy wielkiem dziele panowania mego dostojnego poprzednika.

„Wynikające z tych stosunków uczucie wzajemnego zaufania w przyszłości z pewnością się jeszcze pogłębi, dając radość tego, że naród polski szczęścia swego i swej przyszłości szukać będzie we wspólnej kulturalnej pracy z państwami, którym zawdzięcza swoje powstanie do egzystencji państwowej.

„Moście Panowie zawsze liczyli na życzliwe i mocne poparcie moje i moich rządów.

„Główne jednak zadanie odbudowy Polskiego Państwa spada na Was, Dostojni Panowie Regenci, jako na obecnych piastunów polskiej suwerenności państwowej; z pomocą Opatrzności doprowadźcie do końca to szczytne zadanie.

„Wierzę niezłomnie, że to wielkie patriotyczne dzieło powiedzie wam się w zupełności i że Polska stanie się państwem kwitującym, atrakcyjnym i siedliskiem cywilizacji na wschodzie”.

Po posłuchaniu u cesarza członkowie Rady Regencyjnej byli na audjencji u cesarzowej.

Mowa Balfoura.

LONDYN 12 stycznia (BTW.). Minister spraw zagranicznych Balfour wygłosił w Edynburgu mowę o celach wojennych, na której początku zaznaczył, że istniejącej najzupełniejszą zgodność poglądów obu wielkich konarów świata, mówiącego po angielsku. Następnie mówca powiedział:

Chociaż niektóre szczegóły zostały zmienione, to jednak po ostatnich wielkich mowach Lloyd Georgea i Wilsona nikt nie zechce twierdzić, że duch, który w czasie tych długich lat wojny ożywia Anglię i jej sprzymierzeńców, doznał jakiegokolwiek zmiany zasadniczej. (Okłaski). W obecnym stanowisku Niemiec nie widzi on żadnej poprawy. Po wojnie Niemcy chcą zawrzeć układy, ponieważ ostatnie lata wiele ich nauczyły. Być może, że następne miesiące nauczą ich jeszcze więcej. (Okłaski).

Nawiązując do oświadczeń Lloyd Georgea i Wilsona, Balfour powiedział: Po ogłoszeniu naszych celów wojennych, które wrogowie wzdrągają się nawet

wziąć pod rozważenie, wiemy, że walczą oni o coś wręcz przeciwnego temu, o co my walczymy. Wiemy, że młodzież Niemiec pędzona jest na rzeź, że przemysł niemiecki zagrożony jest w całym świecie, że finanse niemieckie pogrążone zostały w otchłań nędzy — w tym jedynie celu, aby przeszkodzić naprawie krzywdy, popełnionej w roku 1871, aby przeszkodzić Belgji w odzyskaniu położenia, w jakim się ona znajdowała, gdy Niemcy pogwałcili jej granice, aby przeszkodzić zakończeniu wielkiego dzieła zjednoczenia narodu włoskiego, aby przeszkodzić naprawie innej wielkiej krzywdy, wielkiej krzywdy podziału Polski, wiemy, że dzieje się to po to, aby Mezopotamję i Arabję zwrócić Turcji, aby Jerozolimę znów oddać pod panowanie Konstantynopola, aby wydać Grecję tym, którzy ją zdradzili, i aby przeszkodzić zagojeniu ran, zadanych Rumunji, Serbji i Czarnogórze.

Naszkicowany przeze mnie obraz niemieckich celów wojennych musi stać przed narodem niemieckim w jasnym świetle, rozpraszającym wszelki mrok, aby Niemcy zobaczyli, że jeżeli oni nadal muszą z miesiąca na miesiąc znosić cierpienia, które na ich barki włożono, to dzieje się to nie dla prawdziwie niemieckiego celu i nie za coś, co może być uważane za zabezpieczenie Niemiec, lecz że dzieje się to dla celów ambitnych.

Z widowni wydarzeń.

Narady w Brześciu.

BRZESC LITEWSKI, 12 stycznia. W myśl uchwały, powziętej na onegdajszym posiedzeniu plenarnem, onegdaj po południu zebrał się na konferencję przedstawiciele delegacji: Niemiec, Austro Węgier i Rosji.

Postanowiono, że ma być utworzona proponowana przez delegację rosyjską dnia 27 grudnia 1917 r. komisja dla omówienia spraw politycznych i terytorjalnych, oraz że dla obrad tej komisji mają być przeprowadzone narady wstępne fachowych referentów poszczególnych delegacji w sprawie uregulowania kwestji prawnych i gospodarczych.

Poza tem doszło do porozumienia co do tego, że wyżej wspomniana komisja ma rozpocząć obrady w dn. 11-ym b. m. o godz. 10 rano.

Deklaracja Trockiego.

BRZESC LITEWSKI 12 stycznia (BTW.) W związku z deklaracją przedstawicielstwa Ukrainy i odpowiedzią sekretarza stanu v. Kühlmana Trocki złożył następujące oświadczenie:

Na czele swego programu rząd rosyjski napisał słowo „pokój”, a wielkie sympatje, jakimi naród rosyjski obdarza narody sprzymierzone umacniają go w przekonaniu, że w jaknajszybzym czasie osiągnie pokój, oparty na porozumieniu narodów.

Aby państwu czwórsojuszowi odebrać pretekst do zerwania rokowań

pokojowych ze względów technicznych delegacja rosyjska przyjmuje żądanie pozostania w Brześciu Litewskim. Pozostaje ona w Brześciu Litewskim, aby nie opuścić żadnej możliwości wysyskania walki o pokój. Zrzekając się propozycji przeniesienia rokowań na grunt neutralny delegacja rosyjska wyraża panów do dalszego prowadzenia pertraktacji. Na wniosek przewodniczącego postanowiono, że po południu odbędą się wewnętrzne narady pomiędzy delegacjami Niemiec i Austro-Węgier z jednej strony a Rosji z drugiej strony.

Telefon Kijów — Wiedeń.

BERLIN. Z Wiednia donoszą do „Berliner Abendpost”: Jak się dowiaduje ukraińskie biuro korespondencyjne, pomiędzy Wiedniem a Kijowem utworzono połączenie telefoniczne.

Konstytuanta.

KOPENHAGA, 12 stycznia. (BTW.). Według doniesienia dziennika Dnia, rząd bolszewicki powziął uchwałę niezwoływania wogóle wcale konstytuanta. Natomiast ma być zwołany kongres jeneralny rad robotników, żołnierzy i włoścjan na dzień 21 stycznia, przy czem nadany mu będzie charakter konwentu narodowego. Trocki przedstawi konwentowi exposé w sprawie rokowań pokojowych.

Hindenburg i Ludendorff.

BERLIN. Donoszą urzędownie pod datą 12 b. m.: Dniś przed południem przybył do Berlina: jeneral-feldmarszałek Hindenburg i jeneral Ludendorff.

W parlamencie francuskim.

PARYŻ, 12 stycznia. (BTW.) Agencja Havasa donosi: Parlament omawiał wczoraj sprawę interpelacji co do „wojny dyplomatycznej”.

Albert Thomas domagał się od rządu złożenia deklaracji o celach wojennych Francji, aby zmusić Niemcy do dania odpowiedzi na niezmiennie warunki sprawiedliwości. Niektórzy są zdania, że trzeba zacheć, aż się mapa wojenna poprawi. Warunki owe są niezależne od mapy wojennej, która jest dostatecznie dogodną, aby jej nie mieć na względzie. Thomas przypomniał, że kiedy był w Rosji to mówił o Alzacji i Lotaryngji, oświadczając, że francuska Alzacja i Lotaryngja jest symbolem pogwałconych praw. Thomas zaznaczył, że idee demokratyczne coraz bardziej szerzą się w Niemczech. Następnie wygłosił dłuższe przemówienie minister spraw zagranicznych Pichon. Po mowie Pichona parlament 397 głosami przeciwko 145 przyjął porządek dzienny, wyrażający rządowi votum zaufania.

Prawo wyborcze kobiet w Anglii.

BERLIN. Z Amsterdamu donoszą do „Berliner Abendpost”: Angielska izba lordów przyjęła 134 głosami przeciwko 69 uchwalony przez izbę gmin projekt reformy wyborczej, udzielający prawa wyborczego kobietom.

Zyczenia i pragnienia Polaków.

Według doniesień „Berl. Tageblattu” przyjął bawiący w Berlinie prezes ministrów Kucharzewski przedstawiciela polskiego Biura prasowego (p. Feldmana z Krakowa), i oświadczył mu, że podczas przyjęć u cesarza miała rada stanu możliwość przedłożenia monarsze różnych życzeń, między innymi też odnośnie uczestnictwa w rokowaniach pokojowych w Brześciu Litewskim, utworzenia armji polskiej, zniesienia różnych uciążliwych przepisów i rozporządzeń w Królestwie i wydelegowania reprezentacji polskiej do państw centralnych, państw zaprzyjaźnionych z mocarstwami centralnymi i do państw neutralnych. Wiele wagi przykładali politycy delegacji w Berlinie do wyjednania ogólnej amnestji dla mieszkańców Królestwa Polskiego. Podczas obrad nie pominięto też sposobności dowiedzenia się o różnych pismach dotyczących uregulowania w przyszłości kwestji polskiej.

Austro-polskie rozwiązanie niema widoków powodzenia.

KOLONJA, 12 stycznia. (WAT.). „Kölnische Zeitung” donosi z Berlina: W związku z roztrząsaniem podczas obecności rządu polskiego w Berlinie sprawami zasługują na uwagę wskazówki, które otrzymujemy z dobrze poinformowanego źródła, że t. zw. austro-polskie rozwiązanie sprawy polskiej nie ma właściwie takich widoków powodzenia jak się to ogólnie przypuszcza. Jest to jeszcze kwestja, jaki wpływ mają w tym wypadku sprawy ekonomiczne.

Z Sosnowca

Dnia 14/1

— Z Tow. Lekarskiego. Dnia 19 b. m. o godz. 4 i pół w lokalu Rady Powiatowej Opiekuńczej (ul. Malachowskiego 11) odbędzie się posiedzenie Towarzystwa Lekarskiego, na którym referat wygłosi dr. Perłowski z Zawiercia.

— Z „Gospody Mieszczńskiej”. Wczoraj o godz. 4 i pół po południu w „Gospodzie Mieszczńskiej” odbyło się zwykle zebranie dyskusyjne pod przewodnictwem p. Bronisława Strzałkowskiego. Na wstępie zebrania przewodniczący udzielił głosu p. Dziurzyńskiemu, który wygłosił pogadankę na temat partyjnej pracy rzemieślników. Następnie p. T. O. wygłosił płomienną przemowę o potrzebie współdziałania jak najszerszych mas ludności w organizacji państwa polskiego.

W dyskusji, jaka się wyłoniła na temat poruszonych spraw, między innymi zabrał głos p. Siduszek, który w odpowiedzi na wywody p. Dziurzyńskiego podniósł zarzut, że partyjna działalność jednostek źle uświadomionych wyrządzić może wielką szkodę społeczeństwu, wymownym dowodem podobnej działalności może posłużyć

obecna anarchja bolszewizmu. Zamiast więc wciągać nieświadomionego robotnika do partji politycznych, kulturalne jednostki powinny przedewszystkiem rozwinąć żywą działalność nad wszechstronnem uświadamianiem rzesz pracujących.

Po omówieniu całego szeregu spraw aktualnych, oraz po wygłoszeniu przez p. T. O. przemowy, w której uzasadniał potrzebę stworzenia armji polskiej za pomocą poboru przymusowego i po wyczerpaniu na ten temat dyskusji, posiedzenie zamknięto.

— Smutna sprawa. Od pewnego rzemieślnika z Bobrownik p. A. S., który przez 22 lata pracował w jednej z tu-tejszych fabryk, a w czasie wojny 2 lata spędził za granicą, otrzymaliśmy smutną skargę. P. A. S. po powrocie z zagranicy poszukując pracy udał się do kopalni „Jowisz” w Wojkowicach Komornych. Od jednego z pp. inżynierów kopalnianych otrzymał jednak odpowiedź, że nie przyjmie go do pracy: gdyż jest za stary (p. A. S. liczy lat 46). Smutna to sprawa, że polski rzemieślnik w pełni rozwoju sił smuszony jest szukać zajęcia zagranicą.

— Z przedstawienia amatorskiego. W ub. sobotę w teatrze Zimowym odbyło się przedstawienie amatorskie, urządzone staraniem Samopomocy uczniowskiej Sieleckiej Szkoły Realnej. Młodzi miłośnicy sceny, zachęceni słowami naszego wieszczka: „mierz siły na zamiary” — zdobyli się na śmiały gest artystyczny, wystawiając perle literatury polskiej „Kordjana”. Oczywiście nie będziemy się zbyt obszernie rozpisywać o uzdolnieniu wspaniałym poszczególnych wykonawców, ponieważ w danym wypadku chodzi nam głównie o podkreślenie szlachetnych intencji i szczerych usiłowań naszej mło-

dzieży. Zaznaczyć wszakże należy, iż pełni zapału wykonawcy wywiązali się z trudnego zadania nad wyraz chwalebnie. Rolę „Kordjana”, acz słabym głosem, ale z wielkiem uczuciem i sceniczną emfazą odtworzył p. A. Kraupe. Z ścią artystyczną brawurą wykonana była króciutka rola Laury. Inni wykonawcy w miarę osobistych zdolności dostrajali się do ogólnego toku akcji. Całości programu dopełniały piosny chórów szkolnych. Licznie zgromadzona publiczność darzyła wykonawców hucznyimi oklaskami.

Katastrofa kolejowa w Niwce.

W piątek dnia 10 b. m. podczas burzy i błyskawic na kop. „Jerzy” w Niwce zderzyły się pociągi kopalniane idące naprzeciw siebie po linii Staszycce, od strony Niwki drugi od strony Klimontowa. Maszynista wobec śnieżnej zamieci nie mógł dostrzedz zbliżającego się niebezpieczeństwa, gdy ujrzał je — trudno już było zaradzić grożącemu nieszczęściu, ratując życie wyskoczył, pomocnik zaś nie zdążył i został przygnieciony kotłem parowozu. Skutkiem katastrofy kilka wagonów zostało doszczętnie zgruchotanych.

Niezależnie od tego zaszedł prawie na tem samym miejscu na 10 minut przed zderzeniem pociągów inny wypadek. Skutkiem śnieżycy i ciemności pociąg najechał na człowieka, któremu koła zgruchotały obie nogi.

Akademia Inżynierska

Wiceprez. m. merzem Wechodzin

z wydziałami: Budowy maszyn, Elektro-technicznym, budowlanym i Architektonicznym. Specjalne kursy budowy żelbetowych, maszyn okrętowych, Budowy samochodów i Statków powietrznych.

NOWE LABORATORJA. 2516



Urząd pośrednictwa pracy w Sosnowcu

ulica Dęblńska Nr. 11 (Iwangrodska ma zajęcia

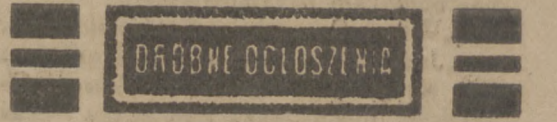
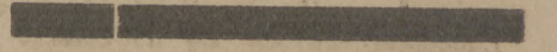
dla: kucharek, służących, do wszystkiego, oraz potrzebuje dziewcząt do fabryki za granicą.

Wielką ilość robotników na drogi szelazne do Królestwa Polskiego zarobek marek 1,80 do 2,60 i całe utrzymanie z pomieszkaniem.

Także murarzy i robotników budowlanych i parobek do koni, oraz potrzeba 3 fryzjerów Polaków.

Tamże poszukują pracy w kraju.

szwaczki, praczki, dziewczęta do wszystkiego i do dzieci, kucharki, intygnier.



Potrzebna dziewczynka do rozmieszczenia gazet. Wiadomość w Administracji „Kurjera”. 82-3-1

Zgubiono 7 mk. tygodniowy zarobek idąc ze Starego Sosnowca ku ul. 3-go Maja Łaskawego znalazcę gorąco uprasza się o zwrócenie do Sali Zajęć dla dziewcząt ul. Starososnowiecka Nr. 35. 80-1-1

Okazyjnie do sprzedania 2 książki kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej na ogólną sumę mk. 60 tysięcy. Wiadomość: Malachowskiego Nr. 30 I-e piętro. 79-2-1

Kupię żywe małe rybki kiełbiki, płotki, klinki. Płace 15 — 20 f. za sztukę. Wistehube. 81-2-1

Czesława Trzaskalska serdecznie dziękuje uczniemu znalazcy panu Skubiszowi za oddanie jej zgubionych 15 marek. 83-1-1

Dziewczyna na posługę lub na stałe zaraz; potrzebna. Zgłasz. ul. Dęblńska nr. 7 oficyna 1 piętro na prawo między 2—4 po południu. 77-3-1

Pianino kupię nowe lub używane w dobrym stanie. Wiadomość: Administracja „Gazety Polskiej”, Dąbrowa.

Maturzystka udziela lekcji i korepetycji, Policyjna 124, II p. 66

Maszyna do szycia do sprzedania, ul. Wiejska N 5. 64

Młody człowiek, mający praktykę biurową i znający język niemiecki, poszukuje zajęcia. Wiadomość w „Kurjerze”. 62

Związek Harcerstwa Polskiego.

W dniu 27 stycznia r. b.

w Sali ZWIĄZKU ŻELAZNEGO na Pogoni odbędzie się

WIECZÓR

wypełniony siłami drużyny harcerskich żeńskich 1-x i 9-s, męskich 7-s i 10-z.

Na program złożą się:

1. Chóry mieszane
2. Grom Maciejowicki

sztuka histor w 3 aktach, osnuta na tle powstania Kościuszkowskiego Szeregóły w programach. Początek punktualnie o g. 6 wiecz.

UWAGA: W czasie akcji drzwi od sali będą zamknięte. 58

Część dochodu przeznaczona się na Internowanych Legionistów.



Więc dalej ochotczy w daleki Sposobić nam szczyt dla ducha Nie zlamie nas burza nie strwoży Gdzie woli siła postucha.

Od wtorku 15 stycznia i dni następnych

demonstrowane będzie wybitne arcydzieło ekranowe ze złotej sekcji obrazów NORDISKA p. t.:

KINO-TEATR

„Zacisze” Terje Vigen

Wejście-od ul. Dęblńskiej.

Akt 1 Straszne skutki wojny, 2. Niebezpieczna wyprawa po żywność, 3 Spotkanie z nieprzyjacielem, 4 Po pięciu latach, 5 Wielka burza na morzu, 6. przebaczenie wrogowi.

Sensacyjny dramat w 6-ciu aktach według dzieła znanego autora HENRYKA IBSENA

W roli głównej występuje słynny artysta szwedzki Wiktor Sjeström.

UWAGA! Obraz powyższy był demonstrowany w teatrze „Corso” w Warszawie z olbrzymim powodzeniem. Zdjęcia do obrazu połączone były z wielkimi trudnościami i niebezpieczeństwem podczas burzy na morzu, to też widz śledzi przebieg akcji z najwyższym napięciem od początku do końca.

NAD PROGRAM.

Przygody Jasia.

Sala dobrze ogrzana, dla wygody publiczności ustawiono kilka łódz.

„KINO-OAZA” i „KINO-SFINKS” w Sosnowcu.

WIELKA SENSACJA!

Od wtorku 8 do 14 stycznia.

WIELKA SENSACJA!

„Carat i Jego Sługi”

dramat polityczny w 6-ciu wielkich aktach osnuty na tle wydarzeń ubiegłych 3-oh lat WIELKIEJ WOJNY

Rzecz dzieje się w Warszawie, Krakowie i na froncie.

Biorą udział: Legiony Polskie, Przedstawiciele Partji Politycznych, Organizacje Strzeleckie w Krakowie, Wielki ks. Nikołaj Nikołajewicz, Kosacy i sandarmi. Początek przedstawień: w dni powszednie o g. 4 i pół, 7 i 9 m. 15 w niedzielę o g. 2,30, 5,7 i 9,15. Kasa otwarta od godziny 4-ej po południu. Ceny miejsc podwyższone.